

Organ Spółki Wydawniczej — Tygodnik wychodzi w każdy czwartek.

ROK I

KURYTYBA, DNIA 23 GRUDNIA 1920.

Nr. 12.

Adres dla listów: — Curytyba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curytyba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Warunki prenumeraty:

W Brazylii rocznie	10\$000
Półrocznie	5\$500
Kwartalnie	3\$000
W Argentynie	10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	3.50 dol.
Numer poszczególny	200 rs.

OBRZĘDY WIGILIJNE.

Cały świat chrześcijański obchodzi uroczyste święta Bożego Narodzenia. Jednakowoż — jak mówi przysłowie — co kraj to obyczaj; obchód ten odmienny jest i różny w każdym niemal kraju. Nigdzie zaś może nie jest tak piękny i uroczysty, jak u narodów słowiańskich, a zwłaszcza u nas w Polsce i na Rusi.

Obrzędy nasze wigilijne, podobnie jak wiele innych, pochodzą z czasów dawnych, kiedy jeszcze polacy i wszyscy słowianie byli w pogaństwie. Z przyjęciem chrześcijaństwa słowianie zachowali swoje dawne zwyczaje i obrzędy, ale kościół nadał im znaczenie chrześcijańskie.

Tak naprzykład wczesza wigilijna, którą lud powszechnie nazywa obiadem, z tego powodu, że w tym dniu nie jada wcale obiadu w porze południowej pochodzą również z czasów pogańskich i jest wyłączną własnością słowian. Inne narody katolickie nie znają wczeszy wigilijnej. U słowian wczesza wigilijna przypomina zabytek dawnych uctw z okazji różnych świąt pogańskich. Chrześcijaństwo uctwie wigilijne dało inny charakter i znaczenie. Wyobraża ona wspólną radość z powodu Narodzenia Pańskiego. — Siano zastane na stole było dawniej symbolem urodzaju, dziś wyobraża żłóbek betlejemski w którym na sianku Najświętsza Panna Jezusa złożyła. Snopy stawiane po kątach w izbie bielszadziej były dawniej ofiarą dla bóstw, o których sądzono, że kryją się po kątach. Teraz zaś w snopach przynoszonych na wigilię do izby, przychodzi błogosławieństwo na wszelkie zboża i plody rolnictwa. — Przed wprowadzeniem chrześcijaństwa był zwyczaj u słowian łamania się chlebem przy uctwach na znak wspólności i braterstwa. Dzisiaj chleb zwykły zastąpiony jest opłatkiem. A opłatek wyobraża nam samego Pana Jezusa. Łamanie się zaś opłatkiem i składanie sobie wzajemne życzeń, ta najrzeczniejsza chwila wczeszy wigilijnej, przypomina nam z jednej strony wspólne uctwie pierwszych chrześcijan, zwane agamami, w czasie których także składano sobie życzenia, a z drugiej strony jest symbolem, czyli znak tej miłości, nieznanego wiekiem pogańskim, a którą dopiero Chrystus Pan przyniósł na ziemię. Przez tę miłość chrze-

ścijańska jesteśmy sobie wszyscy braćmi, dla wszystkich bowiem narodził się Chrystus. On przyniósł ludziom prawdziwe braterstwo, wolność i równość wszystkim. Stąd radość i wzajemne życzenia rodziców dla dzieci, dzieci dla rodziców, sług dla panów, a panów dla sług.

Wczesza wigilijna — to chwila uroczysta: święty wieczór, jak mówi lud; stąd przy stole wigilijnym nastrój poważny, prawie że kościelny. Wszyscy umyć, uczesani, w szatach odświętnych, bo przecież nie godzi się zasiadać do stołu wigilijnego zabrudzonym i nieumyłym. Kto przy wczeszy wigilijnej brudny, nieuczesany — powiada matka dzieciom — ten cały rok taki będzie.

Po wspólnej modlitwie i odśpiewaniu jednej, dwu zwrotek koledy „W żłobie leży”, następuje łamanie się opłatkiem; najprzód mąż życzy żonie, a żona mężowi, następnie obydwójce rodzice łamią się z dziećmi i te całują ich ręce i również im życzą. Nikt nie jest pominięty. Siadają wreszcie wszyscy do stołu. Lampa zgaszona a natomiast pali się świeca. Przedtem jeszcze gospodyni zagładnęła do stajni, dała bydłu jeść, bo nie godzi się, aby gdy ludzie dary Boże spożywają, bydełko stało przy pustych żłobach. Przecież i ono brało udział i to pierwsze w przywitaniu. No w narodzonego Pana.

Potrawy na wczesze są różne i jest ich dosyć. Każda okolica ma swoją jakąś własność. Bez barszczu i kapuszy wigilia być nie może. W niektórych stronach musi być siedm kasz na stole. Rozpoczyna pęczak z grzybami, a kończy ryż z rodzynkami.

Na Rusi najważniejszą potrawą jest „kutja” przemia gotowana z miodem i makiem. Gdzienigdzie znajduje się jeszcze przy wczeszy nieszczęsna parucha wódka, którą piją przed i po jedzeniu, niby to na strawność. Jest to brzydki zwyczaj. — Pod miski z potrawami podkładają opłatek, a do której się przytępi, to znak, że na ten dar Boży będzie w roku przyszłym urodzaj. Na Rusi rzucają łyżką kutji o sufit. Gdy pszenica uczepli się powały, rok będzie „miodny i płodny”.

Nie obejdzie się też przy wczeszy bez wróżb. Są nawet ta-

cy zabobni ludzie, którzy nie usiądą do stołu, jeśli niema liczby parzystej osób, a już strach, gdyby się znalazła trzynastka. Wtedy bodaj z ulicy wołają kogoś, aby usiadł do stołu. Biada temu, kto niema cienia siedząc przy wczeszy; to zły znak: śmierć idzie już po niego.

Po skończonej wczeszy pastuch odbiera czempredzej łyżki i wiąże je powrósełkiem z siana, aby mu się bydło przy paszeniu nie rozbiegało. Farobek idzie z konewką po wodę, przynosi ją i częstuje wszystkich — niby winem. Dziewczęta zaś wychodzą na podwórze i nadśubują; z której strony odezwie się jakiś głos, stamtąd będzie jej mąż. Gospodyni znowu zbiera otomki z chleba, opłatków, dodaje trochę siana ze stołu i niesie bydełtom do stajni, aby i one skosztowały wczeszy wigilijnej, bo to im wyjdzie na zdrowie i ochroni je od chorób. Tu i ówdzie przechoduje się wierzenie wśród ludu, że w wieczór wigilijny bydełko rozmawia mową ludzką. Kto taką rozmowę podsłucha, temu szczęście wielkie się uśmiecha. Wszystkie skarby stoja mu otworem.

U słowian południowych młodzież leje otów roztopiony na wodę i z tego wysnuw wnioski o swej przyszłości. Dawniej w nas zwyczaj ten praktykowano w wigilię Nowego Roku; później przeniesiono go na dzień św. Andrzeja. Wogóle w całej Słowiańszczyźnie wieczór wigilijny jest wieczorem wróżb i przepowiedni, na rozmaite sposoby praktykowanych, a zawsze pod hasłem: „Daj Boże lepiej”.

Po miastach, a także po wsioch, nastął zwyczaj ubierania choinki. Małą sosenkę przyozdabiają świecidełkami i różnymi podarkami dla dzieci. Zwyczaj ten przyszedł do nas nie dawniej jak przed stu laty. Ojczyzną jego są Niemcy i wogóle narody germańskie. U nas choikę ubiera się wyłącznie dla dzieci, a u Niemców każdy z rodziny ma swoją choinkę, swój „Christbaum”.

Natomiast wyłączną własnością słowiańską są koledy. Te pieśni proste, czasem nawet rubaszne, monotonne, a przecież tak uroczne. Ktoż ich nie lubi śpuchać, ktoż ich nie śpiewa, w czyjej duszy nie budzą one rzewnych, radosnych uczuć?

Śpiew koled trwa do późna, aż do północy. Dzieci zasypiają, a starsi idą na pasterkę. Wszędzie po drogach gwar, błyskają latarki, zewsząd snują się gromadki, spiesząc do kościoła. A tam po jutrze, gdy huknie cały lud „Wśród nocnej ciszy” ze ślepienie kościoła zdrzdy, głos pieśni leci aż tam do niebios stropu i łączy się z chórem aniołów, śpiewających Panu:

Gloria in excelsis Deo!

Pożądani Goście.

W tych dniach przybył z Krakowa do Brazylii prowincjał Zgromodzenia X.X. Misjonarzy, Ksiądz Wizytator Kasper Słomski, aby się przypatrzeć pracy polskich księży i duchownym potrzebom naszych rodaków. Zabawi wśród nas — jak się spodziewamy — kilka tygodni. Od niego dowiemy się różnych szczegółowych wałki z ostatnich miesięcy, odgrywającej się na naszej kochanej ziemi ojczystej.

Równocześnie przybywa z nim dwóch polskich księży, aby wzmocnić siły polskiego duchowieństwa pracującego wśród naszego ludu.

Witamy Przewielb. X. Wizytatora i życzymy mu błogosławieństwa Bożego w pracy, jaka go w tych kilku tygodniach czeka. Życzymy również obfitego plonu dwom przybywającym pracownikom, którzy zając się mają duchowymi potrzebami ludu polskiego.

* Witajcie, mili goście! Niech Wam tu towarzyszy błogosławieństwo Boże.

REDAKCJA.

Tak było przed wojną światową w Polsce i w krajach słowiańskich, a jakąż wigilię obchodzą dziś w Ojczyźnie nasze wdowy i sieroty? Nie mają kawałka chleba ani łyżki srawy aby ją do ust włożyć, karmią się łzami, smutkiem i cierpieniem!... Spieszmy im z pomocą, starajmy się otrześć ich łzy, pocieszyć w smutku i cierpieniu przez nasze ofiary dla nich, przesłane a boska Dziecina pobłogosławi nam i naszym rodzicom na tej brazylijskiej ziemi.

wała gospodarzo i zapewniła jej owoce swej pracy.

O nasze wspólne dobro tu chodź!

Niechże wszyscy ci, którzy mogą przybyć do Kurytyby na wymieniony Zjazd, nie ociążają się, ale przybywają z ochotą. Niech sąsiad sąsiada, przyjaciel przyjaciela zachęca do stanięcia w szeregu. Pamiętajmy, że nikt nam nie za darmo nie da, że sami musimy wzniesić mury i założyć więzanie na gmachu, którego podstawy istnieją już w naszym tak pięknie rozpoczętym handlu i przemysle.

Mamy nadzieję, że licznie przybędziecie na Zjazd do Kurytyby, gdzie serdecznie Was przywitamy.

Redakcja.

O ZAŁOŻENIE

POLSKO-BRAZYLJSKIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ.

Na ziemi naszej przybawając i w znoju pracując od lat dziesiątek, doszliśmy do pewnej zamożności. Zajęliśmy duże obszary ziemi, a wielu dorobiło się znacznych majątków.

Jednak sprawy nasze gospodarze nie są uregulowane, dlatego też częstokroć ponosimy straty, lub nie możemy wyciągnąć takich korzyści, jak na to zasługują nasze wysiłki. Widzimy, że ludzie innych narodowości siedzą tu obok nas, mają się lepiej. Powodem tego jest u nich przedewszystkiem organizacja, której my nie posiadamy. Na to abyśmy mogli wyciągnąć wszelkie korzyści z naszej pracy, aby nas obcy szanowali i poważali, musimy się zorganizować na polu gospodarczym.

Konsulat polski oceniając całą doniosłość tego rodzaju organizacji zwołał zjazd kupców i przemysłowców ze Stanów południowej Brazylii na dzień 15-go stycznia 1921 r., celem utworzenia Polsko-Brazylijskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, któraby kolonję polską w Brazylii zorganizowała

Dawna Ojczyzna dla ludu.

III.

W obronie uciskanego ludu już wtenczas odzywały się głosy pisarzy i mówców politycznych. Z punktu interesu państwa i z punktu chrześcijańskiej miłości bliźniego wzywali społeczeństwo i sfery rządzące do zrównania wszystkich wobec prawa.

Jan Ostroróg woła o równe prawa dla wszystkich, jak również A. F. Modrzewski, Ł. Górski.

Rej z Nagłowia wtyka wyzysk ludu. Najdobitniej ksiądz Piotr Skarga wobec króla i całego sejmu wyrzucił im niewolę kmieci i ludu. „Pot albo krew kmiotków” zalicza do największych grzechów narodu. Tych głosów wspominających i nawołujących do reformy społecznej większą część ówczesnej wpływowej części narodu polskiego zrozumieli nie chciała czy nie mogła a raczej trochę nie chciała, bo musiałaby się zrzec wielu miłych przywilejów, a po

dopuszczają się licznych kradzieży, lecz i wśród dnia, zwłaszcza, gdzie panuje większy ścisł ludności jak na dworcu kolejowym. Czujna policja przeznaczyła tajną policję, któraby na oku miała złodziei kieszonek na dworcu kolejowym grasujących.

W numerze 11 „Ludu” w wiadomościach z Brazylii wkradł się błąd, gdyż na Brazylię przypada 30.553.509 mieszkańców ludności a nie 20.553.509 jak mylnie wydrukowano.

RIO. — Jeden z deputowanych wystąpił w swej mowie przeciw rządowi, który swych przedstawicieli wysłał i utrzymuje w Genewie, w Lidze Narodów, gdy tymczasem państwa południowoamerykańskie ich odwołują. Mowę oklaskiwano i składano mu gratulacje po ukończeniu mowy.

Wnieziono projekt na podwójenie cła od rzeczy i przedmiotów luksusowych, jak od jedwabiu, drogich kamieni, przedmiotów złotych, cennych dywanów, sprzętów i t. p.

SÃO PAULO. — W stanie São Paulo uchwalono nową ustawę szkolną, która wprowadza wielkie zmiany w dotychczasowym szkolnictwie.

W przyszłości mogą się dzieć poniżej 10-ciu lat uczyć tylko w języku krajowym; nauczytelami mogą być tylko brazylijanie lub portugalczykowie. Nauki uczyli się dzieciom tylko dwa lata bezpłatnie; za drugie dwa płacić należy 120\$000.

Wśród ludności obcannarodowej wywołana wspomniana ustawa szkolna słuszne zaniepokojenie. Zapewne przez przedstawicieli swych rządów wpływać będą na jej zmianę.

STAN RIO GRANDE DO SUL zamierza zaciągnąć pożyczkę 12,500 kontów. Tą kwotą chce naprawić koleje należące do rządu stanowego.

Vigogenio

ZNANY ŚRODEK PRZECIWIW BLEDNICY.

Z Polski.

TELEGRAMY.

Szczupłe wiadomości z Polski są już to wzbudzające obawy już to uspokajające.

Telegram z 18-go grudnia z Paryża donosi, że rząd sowiecki zbroi się przeciw Polsce. Rosja już posiada nad granicą litewską 40 tysięcy żołnierzy a niemieckie fabryki dostarczają przez Rewal wiele amunicji wojsku. Również rząd sowiecki przesłał litewskiemu notes, w której protestuje przeciw postępowaniu generała Żeligowskiego, jaki zajął część terytorjum litewskiego.

Telegram późniejszy donosi, że rokowania pokojowe między Rosją bolszewicką a Polską postępują powoli naprzód. Ogólne panuje zapatrywanie, że pokój między obydwojma państwami może być podpisany przed 15-go stycznia 1921 roku.

RYGA. — Telegram z 21 grudnia podaje, że konferencja pokojowa podpisała dwa artykuły umowy odnoszącej się do wymiany jeńców. Rozhodzi się jej o natychmiastowe przeprowadzenie.

Według depeszy z Berlina — 20-go grudnia — miał się Lenin wyrazić, że Rosja sowiecka p. zawarcie pokoju starać się będzie o rozwinięcie przemysłu zwłaszcza w okolicach Moskwy i Piotrogradu

Vigogenio

FABRYKA I SKŁAD

Rua Marechal Deodoro N. 34 (Pharmacia Central).

Ze świata.

FRANCJA. — Telegram z Paryża donosi, że aljanci postanowili wspólnie działać w sprawie powrotu króla Konstantyna na tron grecki. W tym celu wrażą swe niezadowolenie przez to, że posłowie francuski i angielski w Atenach usuną się od wszelkich oficjalnych stosunków do króla a flota ich jeszcze przed przybyciem króla Konstantyna usunie się z wód greckich, aby mu nie oddawać należnych honorów.

— Gazety francuskie atakują Ligę Narodów, twierdząc, że dotąd nic nie zrobiła i zapewne i nadal nie zrobi (a więc jest nieużyteczną. — Red.).

WŁOCHY. Król Wiktor Emanuel zatwierdził ugodę zawartą między Włochami a Jugosławiją. W 15 dni po jej ogłoszeniu w rządowych pismach stanie się obowiązującą.

— Z Londynu donosi telegram, że morskie wojsko włoskie, które miało strzedz blokady mias

sta Fiume, przeszło na stronę D'Annunzia, Według drugich wieści, część tylko wojska sprzewierzyła się swemu rządowi.

— W przejeździe króla greckiego przez Włochy miano dokonać na niego zamachu. Sprysiężenie jednakże wykryła policja i uwięziła dwie osoby, krótko przed zamierzonym wykonaniem zamachu.

— Szan. Pan Micael Bondaryński w Dourodo. — Wysyłamy stale gazetę „Lud”; może ją kto inny z poczty zabiera?

— Szan. Pan Niemczawski Stanisław w São Feliciano. — Wysyłamy „Lud”, wszystkie poprzednie numery poczynawszy od 3 go.

— Szan. Pan Mozel Stanisław w Erechim. — „Kalendarz Polski” na rok 1921 płaci się z przesyłką 1\$800 proszę więc nadesłać jeszcze 800 rs. Dawne numery „Ludu”, których Pan nie odebrał przesyłamy.

Od Redakcji.

Do dzisiejszego numeru „Ludu” dołączamy wszystkim prenumeratorem jako „gwiazdkę” ozdobny kalendarz ścienny „Ludu” z podaniem świąt kościelnych jakoteż uroczystości narodowych brazylijskich i polskich. Dołączymy również kalendarz ścienny i tym nowym prenumeratorem, którzy z początkiem stycznia b. r. „Lud” sobie zapiszą.

Odpowiedzi od Redakcji.

Przewielb. Ks. Prob. J. Sowada w Guarany. — Już wysyłamy; dziękujemy za życzenia.

ZWIĄZEK POLSKI.

W niedzielę dnia 26 grudnia b. r. o godzinie 2-ej po południu odbędzie się w sali Związku

ZABAWA DLA DZIECI na którą zarząd Związku zaprasza wszystkie dzieci polskie wraz z ich rodzicami.

Bardzo dużo niespodzianek! Prosimy o liczne przybycie. — Wejście bezpłatne. — ZARZĄD.

Vigogenio

ZWZMACNIA ORGANIZM I DO DAJE SIĘY.

Do nabycia w Księgarni Polskiej B. DERGINI & SKA. Curityba — Caixa H.

KALENDARZ POLSKI 1921-W BRAZYLJI-1921



Nakładem Franciszka Derginta — Drukiem Księgarni Polskiej B. Dergint i S-ka.

Cena 1 egz. — — 1.600
 „ z przesyłką — 1.800
 „ tuzina — — 15.000

WYDAWNICTWO TRZECIOA KSIĄZKA
 KSIĘGARNIA
 BRZOLANTON
 DLA BRAZYLJI.
 DO CZYTANIA
 DLA SZKÓŁ POLSKICH W BRAZYLJI
 KURTYBA — Nakładem i Drukiem Księgarni Polskiej B. Dergint i S-ka. — 1920
 Dyraktor S. S.
 „ „
 „ „
 „ tuzina 24\$000
 Cena egz. 28300
 z przesyłką 28500
 tuzina 24\$000

CENY TARGOWE

w Kurytybie dnia 23 grudnia 1920 roku.

NAZWA PRODUKTU	CENA ZA	MILREJSY
Zyto	worek 60 kg.	30\$000
Pszonica argentyńska	60 kg.	6\$000
Owies	15 kg.	12\$000
Jęczmień	60 kg.	15\$000
Ryz biały	60 kg.	48\$ — 50\$
Ryz czerwony	60 kg.	36\$ — 45\$
Kukurydza	60 kg.	13\$000
Kasza talarczana	60 kg.	30\$000
Piszon	60 kg.	24\$000
Fasola	60 kg.	25\$000
Groch	60 kg.	18\$ — 22\$
Ziemniaki angielskie nowe	50 kg.	9\$000
Cebula	15 kg.	7\$000
Mąka pszenna sublima	44 kg.	50\$000
„ lili	44 kg.	31\$ — 32\$
„ mandiokowa	40 kg.	14\$000
„ żytnia	15 kg.	14\$000
Otręby	20 kg.	5\$000
Cukier mascavinho Rio Grande	1 kg.	\$700
„ biały rafinowany	1 kg.	1\$400
„ biały mielony	1 kg.	1\$200
Sól	1 kg.	\$400
Masło	1 kg.	5\$000
Jaja	1 tuzin	1\$200
Kura	1 sztuka	1\$400 — 2\$500
Stonina	1 kg.	1\$800
Smalec	1 kg.	2\$200
Mięso wolowe	1 kg.	1\$400
„ wieprzowe	1 kg.	\$800
Chleb	1 kg.	1\$300
Kawa	1 kg.	2\$000
Herwa mate	1 kg.	\$800
Miód	1 kg.	1\$200
Wino nacional	100 litrów	60\$000
Kaszas	100 „	65\$000

Ceny powyższe placą kupy w Kurytybie, nabywcy, względnie wendziści pobierają zwykle wyższe.

Banque Française et Italienne Pour l'Amérique du Sud

BANK FRANCUSKO - WŁOSKI KURYTYBA.

Kapitał zakładowy 50:000:000 Fr.
Kapitał rezerwowy 25:393,537,87 Fr.

Centrum — Parż.

Filje: W KURYTYBIE, BUENOS-AIRES, SÃO PAULO, RIO DE JANEIRO, SANTOS; PORTO ALEGRE, ARARAQUARA, BARRETOS, BOTUCATU, CAXIAS, ESPIRITO SANTO DE PINHAL, JAHU, MOCÓCA, PONTA GROSSA, RIBEIRÃO PRETO, SÃO CARLOS, SÃO JOSÉ DO RIO PARDO.

Adres telegraficzny do Banku w Paryżu lub którejkolwiek filji w Brazylii » SUDAMERIS »

W Buenos-Aires — » FRANCITAL »

Bank ten przyjmuje pieniądze w depozyt:

Na rachunek bieżący zwykły procent 2 %
» c/corrente limitada do 10.000\$000
z prawem wymownania co dzień sum nie przechodzących 1000\$000 na 4 proc.
Z wymownieniem na 6 miesięcy przed wyjęciem jakiegokolwiek sumy na 5 proc.
Z wymownieniem na rok 6 proc.

Podaje się załatwiać wszelkie sprawy bankowe oraz przesyłać pieniądze do każdej miejscowości w Brazylii lub zagranicę.

ADRES FILJI BANCU FRANCUSKIEGO W KURYTYBIE:

Ulica 1 de Mareq - róg Marechal Deodoro.

Caixa Postal 0 — Telephone 190

REUMATOL

LECZY BÓLE REUMATYCZNE — DZIELNY ŚRODEK PRZECIWO GOŚCOWI, NERWOBÓLOM, ORAZ WSZELKIM INNYM CHOROZOM MIĘŚNIOWYM.

Cena fiakonu 1\$500.

APTEKA POLSKA

Ul. 15 de Novembro N. 5 — KURYTYBA

Jeżeli chcecie zaoszczędzić kilkadziesiąt milrejsów rocznie ze swoich wydatków załatwiającie więc wszystkie swoje zakupy tak dla siebie, jak dla żon i dzieci Waszych w POLSKIM SKLEPIE

Michała Torzeckiego

Iluhy na linii PIERWSZEJ tak zwanej KRZYŻÓWKI, tam znajdziecie materiały świeże i do swego gustu, miara rzetelna i obsługa dobra.

Przyjdźcie, przekonajcie się sami, pewni jesteście, że zostaniecie naszymi odbiorcami dla swej własnej korzyści.
SWÓJ DO SWEGO! POLSKI PIENIĄDZ — W POLSKIE RĘCE.

Polski Zakład Zegarmistrzowski

Niniejszym zawiadamiam Szanownych Rodaków, że otworzyłem zakład zegarmistrzowski na ulicy MARECHAL FLORIANO PEIXOTO Nr. 232 w którym wszelkie reperacje wchodzące w zakres zegarmistrzostwa i złotnictwa są wykonywane artystycznie i z odpowiednią trwałością.

Posiadam także wyborowy sortyment zegarków, budzików, i t. d. oraz biżuterji ze złota, srebra i dubletu.

Poznajam zegarki i wszelką biżuterję złotem 24 karatowym
Grawinuję iniejąty i monogramy na pierścionkach, zegarkach i t. p.

CENY UMIARKOWANE.

ROMAN SKIERNIEWSKI.

CURITYBA — ESTADO DO PARANA. 7 — 26

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

WYKONUJE WSZELKIE OPERACJE CHIRURGICZNE.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.
ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 25.000.000\$000
KAPITAŁ REZERWOWY 12.532.709\$150

Centrum: PORTO ALEGRE --- Rio Grande do Sul, FILJE we wszystkich większych miastach Stanów: RIO GRANDE DO SUL, SANTA CATHARINA I MATTO GROSSO.

W Stanie Parana: W KURYTYBIE, PARANAGUA I RIO NEGRO.

Wydaje weksle i czekki na Europę, Amerykę Północną i Południową.

Dyskontuje weksle i NOTAS PROMISSORIAS i załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Przyjmuje w depozyt pieniądze na rachunek bieżący lub na termin stały, płacąc od pięciu do siedmiu procent rocznie

ADRES TELEGRAFICZNY:

„BANMERCIO“

FILJA W KURYTYBIE.

Ul. 15 de Novembro N. 55

22 — 52

Dr. Medycyny Fakultetu Paryskiego.

Gabriel Nowicki

Przyjmuje od godziny 3 do 5 po południu. Leczy choroby weneryczne, dróg moczowych, skóry i włosów, oraz choroby żołądkowe.

Dr. Medycyny Fakultetu Paryskiego.

Janina Nowicka

Przyjmuje od godziny 2-jej do 4-jej po południu. Leczy choroby kobiece i dziecięce.

Konsultorium

Przy ulicy CANDIDO LOPES N 45.

(Two Szkoły Ludowej).

Do Louvre.

NAJWIĘKSZY I NAJWIĘCEJ UCZESZCZANY MAGAZYN
MÓD I GALANTERJI.



Na lato:

Duży wybór tkanin wlnianych; sukien męskich i damskich, szewiotów i t. d.

PALTA DLAPAN, przeszło 50 najrozmaitszych fasonów w liczbie paruset

PALTA DLA MEZCZYZYN w cenie: po 55\$, 80\$, 88\$ do 250. PŁASZCZYKI DLA DZIECI, KOCE, KOŁDRY.

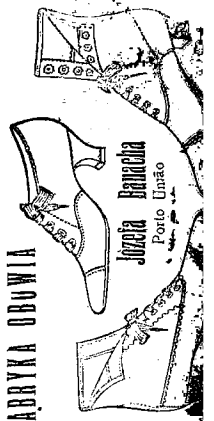
WARTOŚCIOWE FUTRA — dla Pań.

Pończochy, rękawiczki. Wybór bielizny po cenach najrozmaitszych.

CENY TANIE — ARTYKULEY NAJLEPSZE.

Braun & Ska.

Ulica 15 de Novembro, N. 43 — 45 — Kurytyba



FABRYKA OBUWIA

Fabryka „CAFE BRAZIL“

MARCIN SZYNDA & Ska.

SKLEP ARTYKULÓW SPOŻYWCZYCH.

Kupujemy i sprzedajemy wszystkie produkty krajowe. Wielki skład cukru, kawy, soli, wódki, nasy i t. d.

Sprzedajemy hurtową i na rozdrób.

CURITYBA — PLAC TIRADENTES 19 — TELEFON 212.

Francuska Agencja Pism.

Ma stałe na składzie wielki wybór żurnali mód, oraz najrozmaitszych pism ilustrowanych i t. p. — Ceny nadzwyczaj tanie przyjmujemy się prenumeraty. — Katalogi wysyłamy na żądanie.

Agencja Franceza w Avenida Luiz Xavier 26.

DR. ALENCAR PIED!
Adwokat.

Profesor prawa. Przyjmuje karyminalne, cywilne i handlowe sprawy. Inkasowanie rachunków bownych lub sądowych. BIURO: Rua Marechal Floriano naprzeciw Banco do Brazil.